

**ŚLADAMI  
PIERWSZYCH  
CHRZEŚCIJAN**



MONIKA OŹÓG

HENRYK PIETRAS SJ

# ŚLADAMI PIERWSZYCH CHRZEŚCIJAN

Przewodnik kulturowy po  
wczesnochrześcijańskim Rzymie

© Wydawnictwo WAM, 2019

Opieka redakcyjna: Klaudia Bień

Redakcja: Marek Gurba

Korekta: Dariusz Godoś, Tomasz Zając

Projekt okładki: Bogna Hamryszczak-Głowacz

Na okładce wykorzystano fresk z IV w., przedstawiający wyleczenie kobiety cierpiącej na krwotok, znajdujący się w katakumbach pod bazyliką św. Marcelina i Piotra na Lateranie (fot. Wikimedia Commons)

Skład: Bogna Hamryszczak-Głowacz

Zdjęcia umieszczone w książce są autorstwa Moniki Ożóg z wyjątkiem niżej wymienionych, pochodzących z portali:

Shutterstock: s. 38 (David Soanes), s. 76 (Lalupa); s. 77 (Edda Dupree; Valery Rokhin), s. 81 (Valery Rokhin)

Wikimedia Commons: s. 91 (Bocachete)

ISBN 978-83-277-2139-6

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

tel. 12 62 93 200

e-mail: [wam@wydawnictwowam.pl](mailto:wam@wydawnictwowam.pl)

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496

e-mail: [handel@wydawnictwowam.pl](mailto:handel@wydawnictwowam.pl)

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

tel. 12 62 93 260

[www.wydawnictwowam.pl](http://www.wydawnictwowam.pl)

Druk: EKODRUK • Kraków

Publikację wydrukowano na papierze IGEPA super brite 80 g vol. 2.0 dostarczonym przez IGEPA Polska Sp. z o.o.

## WPROWADZENIE

Wiele jest powodów, dla których ludzie wybierają się do Rzymu. Jednym zależy na obejrzeniu pozostałości dawnego Cesarstwa Rzymskiego, innym na zobaczeniu papieża, kolejni chcą podziwiać wspaniałe dzieła mistrzów renesansu. Jakkolwiek by było, każdy z nich co krok napotyka wspaniałe budowle, starsze lub młodsze, i to w takiej liczbie, że może się poczuć przytłoczony. Centrum dzisiejszej stolicy Włoch znajduje się dokładnie w tym samym miejscu, które było najważniejsze już u początków istnienia miasta. Palatyn, Kapitol i Forum Romanum to miejsca najstarsze, wręcz tworzące Rzym, począwszy od VIII wieku przed Chrystusem.

Do Rzymu można też pielgrzymować jako do stolicy chrześcijaństwa, do Kościoła założonego przez apostołów Piotra i Pawła. Ich autorytet sprawił, że miasto to stało się dla chrześcijan najważniejsze. Nikt przez takie stwierdzenie nie neguje jerozolimskich początków Kościoła i działalności apostołów na Wschodzie, w granicach Cesarstwa Rzymskiego lub poza nimi.

Pozycja tego miasta na pewno pozostaje w związku z jego stołecznością i znaczeniem w państwie rzymskim początków naszej ery. Z pewnością istnieje wiele ważnych przyczyn i okoliczności, dla których Rzym jak dotąd chlubi się mianem Wiecznego Miasta, choć jego niezmienniej trwałości nie muszą wprost zapewniać słowa Pana Jezusa o Kościele, którego moce ciemności nie przemogą. Póki co – stoi, a jeśli stoi, warto go zobaczyć.

Proponujemy Czytelnikom pielgrzymkę śladami pierwszych chrześcijan w Rzymie, zdając sobie sprawę, że jest bardzo wiele innych przepisów na zwiedzanie tego miasta, tras wycieczkowych łączących punkty na mapie związane z życiem artystów, wielkich świętych czy papieży. Istnieje też ogrom przewodników po Rzymie, po kościołach, ruinach czy muzeach i każdy może sobie wybrać ten, jaki mu odpowiada. My zachęcamy do obejrzenia miejsc, które – poza wielkimi bazylikami – nie rzucają się w oczy, ale są świadkami życia Kościoła w pierwszych wiekach. Nie potrafimy podać jakiejś dokładnej cezurę czasowej, gdyż życie toczyło się, nie zważając na zmieniających się cesarzy czy na najazdy barbarzyńców. Będziemy więc zapraszać tam, gdzie pojawiali się chrześcijanie mniej więcej do VI wieku, choć zwrócimy też uwagę na późniejsze ślady ich aktywności, do około IX wieku. A to dlatego, że wtedy na miejscach starych oratoriów czy kościołów powstały nowsze budowle do nich nawiązujące. Prosimy zatem o wybaczenie, ilekroć uczynimy wycieczkę w późniejsze wieki. Na pewno jednak nie będziemy się zajmować przebudowami kościołów z drugiego tysiąclecia naszej chrześcijańskiej ery, zwłaszcza z XVII czy XVIII wieku, choć owoce tych prac są obecnie najbardziej widoczne. Obok opisów poszczególnych budynków umieściliśmy kody QR, które – po zainstalowaniu odpowiedniej aplikacji – można zeskanować telefonem. Spowoduje to (pod warunkiem, że mamy akurat dostęp do internetu) przeniesienie do

map Google i zaznaczenie na planie miejsca, w którym dany obiekt się znajduje.

By przekazać wiedzę rzetelną, popartą tekstami z epoki, będziemy się tu opierać na najstarszych przewodnikach po chrześcijańskim Rzymie, tak zwanych itinerariach pochodzących z VIII wieku, na *Liber Pontificalis*, czyli biogramach papieży pisanych na bieżąco, acz bardzo wybiórczo, przez kościelnych sekretarzy, na odkryciach archeologicznych, zwłaszcza tych licznie dokonanych już w XXI wieku, i po części na dawnych chrześcijańskich legendach dotyczących świętych rzymskich. Choć te legendy stanowią nie do końca prawdziwe przekazy historyczne o świętych, mówią jednak bardzo wiele o ich autorach i czytelnikach oraz o wartościach, na jakich im zależało.

*Autorzy*



## PIERWSI CHRZEŚCIJANIE

Chrześcijanie pierwszych pokoleń nie należeli do bogatych warstw społecznych i nie budowali większych budynków, które mogłyby ostać się do naszych czasów. Kościół był w cesarstwie nielegalny, jego wyznawcy nie mogli więc afiszować się ze swoją wiarą w Chrystusa, a jeśli ktoś próbował, groziło mu przesłuchanie i aresztowanie. Rzymianie byli bowiem bardzo bogobojni, święcie wierzyli w opiekę bogów nad ich miastem i państwem, ale w opiekę zależną od składanych ofiar. Jeśli więc znajdował się ktoś, kto nie chciał takich ofiar bogom składać, narażał się na zarzut szkodzenia państwu i szerzenia anarchii, a to już było przestępstwo, za które groziła śmierć. Rzymian zupełnie nie przekonywało chrześcijańskie oddawanie Bogu czci w duchu i prawdzie, uznawali tylko konkretne ofiary, przepisane modlitwy i zatwierdzony oficjalnie spis bóstw opiekuńczych cesarstwa. Inne zachowania były karane dla dobra państwa. Wobec tego nie należy się dziwić, że po pierwszych chrześcijanach pozostały w Rzymie tylko cmentarze i ślady po prywatnych domach, w których się spotykali.





Widok ogólny na Rzym z bazyliką świętego Piotra w tle

## PIERWSZE CMENTARZE

Do końca II wieku chrześcijanie nie mieli własnych cmentarzy i korzystali z tych ogólnodostępnych. Stąd też nie sposób obecnie ustalić, gdzie byli grzebani. Wyjątkiem są groby apostołów Piotra i Pawła, które przez chrześcijan zostały oznaczone. Dopiero krótko przed rokiem 200 diakon Kalikst został wyznaczony przez papieża Zefiryna na organizatora i zarządcę pierwszego chrześcijańskiego cmentarza. Wtedy zaczęto kopać podziemną nekropolię zwaną dziś katakumbami świętego Kaliksta. W całym okresie jej użytkowania, czyli do V wieku, znalazło tu miejsce spoczynku około pół miliona chrześcijan. Później traktowano te katakumby jako cmentarz monumentalny, ozdabiając je i pielgrzymując do grobów spoczywających tam męczenników oraz szesnastu papieży. Po dość częstych wtedy rabunkach grobów, dokonywanych przez barbarzyńców szukających skarbów, ekshumowano resztki kości z nisz i przenoszono je do miasta. Z uwagi na to, że pochowani tu żyli w okresie prześladowań, wszystkie szczątki traktowano jako relikwie męczenników. Przy tej okazji dochodziło do wielu zafałszowań dotyczących identyfikacji poszczególnych zmarłych i pojawiło się wiele pozornych „relikwii”, zwłaszcza że prześladowania dobiegły końca i nowych męczenników nie przybywało.

Nie wiemy wielu rzeczy, choćby tego, jak wyglądał pogrzeb, jakie modlitwy wtedy odmawiano. Wiemy natomiast, że starożytni rzymianie mieli

zwyczaj nawiedzania grobów swoich bliskich w rocznicę ich śmierci. Na grobach ucztowano wtedy, wznoszono toasty, wspomniano zmarłego. Były to tak zwane *refrigeria* i chrześcijanie także powszechnie je kultywowali. Zasadniczo przy grobie spotykała się najbliższa rodzina i kilku przyjaciół zmarłego, a w przypadku ludzi znanych i cenionych przez całą społeczność osób tych było znacznie więcej. Spotkania te nie miały charakteru liturgicznego, dlatego nie sprawowano przy tej okazji mszy świętej. Na użytek całych wspólnot chrześcijanie tworzyli sobie kalendarze, tak zwane *martyrologia*, w których zapisywali, kiedy umarł ktoś dla nich ważny, czy to biskup, męczennik, czy inny wybitny i znany powszechnie współwyznawca, a także gdzie został pogrzebany. Najstarszy taki zachowany dotąd kalendarz rzymski pochodzi z roku 354. Jest krótki, możemy go więc przytoczyć w całości. Składa się z dwóch części: jedna dotyczy daty śmierci i miejsca pogrzebania biskupów Rzymu, druga – męczenników. Z licznymi przypisami można je znaleźć w naszym wydaniu *Liber Pontificalis* (zob. *Bibliografia*).